

Odnawiam Dusze

Perfect

Jestem już w drodze tyle lat,
Mam taki bardzo rzadki fach:
Odnawiam dusze.
Choć tęsknię tak jak wiejski pies,
Muszę z daleka kochać cię,
Odnawiam dusze.

Czasem w ludziach, nagle tak,
Zajdzie zmiana
I zrzucają swe przebrania.
Potem na przekór biegną w noc,
Jakby Azteków mieli moc,
Już nic nie muszą.

Płyną pejzaże wokół mnie,
Życie ucieka Bóg wie gdzie,
Odnawiam dusze.
I choćbym chciał normalnie żyć,
By zmienić to, nie robię nic,
Odnawiam dusze.

Czasem w ludziach, nagle tak,
Zajdzie zmiana
I zrzucają swe przebrania.
Potem na przekór biegną w noc,
Jakby Azteków mieli moc,
Już nic nie muszą.

Czasem w ludziach, nagle tak,
Zajdzie zmiana
I zrzucają swe przebrania.
Chciałem to dawno rzucić w kąt,
Lecz umiem robić tylko to...
Odnawiam dusze.